

3.03.23

piątek, godz. 19.00
Wrocław, NFM, Sala Główna

Tańce rumuńskie

Lawrence Foster – dyrygent
Alexandra Conunova – skrzypce
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Béla Bartók (1881–1945)

Tańce rumuńskie [6']

- I. *Joc cu bâță*
- II. *Brâuł*
- III. *Pe loc*
- IV. *Buciumeana*
- V. *Poarga Românească*
- VI. *Mărunțel*
- VII. *Mărunțel*

II Koncert skrzypcowy BB 117 [36']

- I. *Allegro non troppo*
- II. *Andante tranquillo*
- III. *Allegro molto*

Robert Schumann (1810–1856)

II Symfonia C-dur op. 61 [38']

- I. *Sostenuto assai – Allegro, ma non troppo*
- II. *Scherzo. Allegro vivace*
- III. *Adagio espressivo*
- IV. *Allegro molto vivace*



Węgierski kompozytor Béla Bartók przeszedł do historii muzyki jako pierwszy twórca, który podejmował wyprawy etnograficzne w celu systematycznego badania muzyki ludowej. Choć za ojca muzyki węgierskiej uznaje się Ferencę Lisztę, to mylił on autentyczny folklor z muzyką cygańską, która nie ma z nim nic wspólnego.

Niewielki zbiór *Tańców rumuńskich* Bartóka powstał w 1915 roku. Artysta najpierw stworzył wersję fortepianową, natomiast orkiestrowa powstała dwa lata później. Dzieło zadedykował swojemu przyjacielowi, Jánosowi Busittii. W kompozycji wykorzystanych zostało siedem melodii pochodzących z Transylwanii, wykonywanych w oryginale na instrumentach smyczkowych i dętych drewnianych. Przez długi czas był to jeden z najpopularniejszych i najczęściej granych utworów Bartóka, choć w porównaniu z innymi jego dziełami, takimi jak *Zamek Sinobrodego* czy *Muzyka na smyczki, perkusję i czelestę*, jest to kompozycja skromna. Trudno też uznać *Tańce rumuńskie* za reprezentacyjne dla jego stylu folklorystycznego, a to z powodu konwencjonalnej harmonizacji ludowych pierwowzorów i użycia formuł typowych dla muzyki późnoromantycznej. Egzotycznego posmaku nadaje tej muzyce wykorzystanie interwału sekundy zwiększonej, charakterystycznej dla skali cygańskiej. Zbiór jest zróżnicowany pod względem agogicznym – dwa pierwsze tańce utrzymane są w szybkim tempie, dwa następne w umiarkowanym, a kolejne znowu w szybkim. Wykonanie tego dzieła pod batutą Lawrence’a Fostera będzie hołdem dyrygenta dla jego przodków. Choć artysta przyszedł na świat w Los Angeles, to jego rodzice pochodzili z Rumunii, a on sam chętnie sięga po utwory nawiązujące do kultury muzycznej tego kraju.

II Koncert skrzypcowy jest dziełem znacznie późniejszym. Powstał w latach 1937–1938 na zamówienie skrzypka Zoltána Székelyego. Bartók początkowo chciał napisać dla niego wariacje na skrzypce i orkiestrę, jednak wirtuoz nalegał na koncert utrzymany w tradycyjnej trzyczęściowej formule. Autor *Tańców rumuńskich* przystał ostatecznie na to żądanie, jednak w drugim i trzecim ogniwie wykorzystał technikę wariacyjną, w której opracowany jest materiał pierwszej części. W tym wirtuozowskim dziele słychać nawiązania do estetyki romantycznej, o czym świadczy zarówno monumentalizm formy jak i prymat melodii w stosunku do rytmu. Jest to o tyle ciekawe, że w poprzednich, awangardowych kompozycjach artysty czynnik rytmiczny bardzo często wysuwał się na pierwszy plan. W początkowej fazie koncertu Bartók wprowadza efektowny rozdzwięk harmoniczny pomiędzy akompaniamentem, realizowanym przez harfy w tonacji H-dur,

a partią solową w h-moll eolskim. Melodia grana przez skrzypce ma węgierski charakter – zastosowano tu bowiem synkopowane rytmy i wyeksponowano interwał kwarty. Dychotomia ta ma swoją kontynuację, później bowiem skrzypce modulują do fis-moll, orkiestra zaś do Fis-dur. W dalszym toku narracji Bartók wprowadza śmiałą chromatykę, a jej kulminacją jest łącznik, w którym harmonika zagęszczona jest w takim stopniu, że w obrębie jednego taktu pojawia się dwanaście dźwięków skali chromatycznej. Także temat drugi zbudowany jest ze wszystkich dźwięków tej skali. Drugie ogniwo, dzięki zastosowaniu eufonicznej harmoniki i liryzmowi partii solowej, stanowi nawiązanie do estetyki romantycznej. Po prezentacji tematu zostaje on poddany opracowaniu wariacyjnemu. Każda z sześciu wariacji ma coraz to inny kształt ornamentalny. Są to kolejno chromatyczne figuracje szesnastek, skomplikowana, giętka kantylena, następnie dysonansowe szesnastkowe pochodny dwudźwięków skrzypiec, potem tryle w rytmie trzydziestodwójkowym. Dwie ostatnie wariacje utrzymane są w szybkim tempie. W pierwszej z nich, tanecznej, figury grane przez solistę przeplatają się z partią orkiestry, a ostatnia oparta jest na opadających pochodach trylowych i szybkich figurach gamowych skrzypiec przy akompaniamencie *pizzicato* smyczków. Trzecie ogniwo ma formę ronda, a kompozytor wykorzystał tu w całości materiał tematyczny pierwszej części, który został w efektowny sposób opracowany wariacyjnie.

W drugiej części koncertu zabrzmiał *II Symfonia C-dur* Roberta Schumanna, a zatem dzieło reprezentujące epokę romantyzmu, napisane w latach 1845–1846. Kompozytor ujął utwór w tradycyjną czteroczęściową formę. Dominuje tu tonacja zasadnicza, a więc słoneczne C-dur. Charakterystycznym elementem tej introdukcji jest także chorał instrumentów dętych blaszanych z charakterystycznym skokiem o kwintę do góry. Część zasadnicza tego ogniwa wyróżnia się zastosowaniem rytmu punktowanego. Drugie ogniwo to motoryczne *Scherzo* z dwoma triami. Pierwszy odcinek wolnej części utrzymany jest w równomiernym c-moll, co wprowadza wyraźne zróżnicowanie nastroju. Fragment ten ma wyraźnie elegijny charakter, a kontrast przynosi środkowa faza *Adagia*, gdzie uwagę zwraca gęsta faktura i wyrafinowany kontrapunkt. W finale Schumann wykorzystuje materiał tematyczny ostatniej pieśni z cyklu *An dir Ferne Geliebte* oraz cytuje jedną z własnych pieśni: *Widmung*. W zakończeniu powraca także materiał z introdukcji, co nadaje dziełu spójności. Prawykonanie symfonii miało miejsce w Lipsku w listopadzie 1846 roku pod dyktando Felixa Mendelssohna Bartholdy’ego.



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
Dziedzictwa Narodowego



**DOLNY
ŚLĄSK**